

# Santez, Jedno

jedno życie, jeden cel  
jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam czas  
to teksty ciągle pisze se  
jedno życie, jeden cel  
jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam zasnąć  
jeśli ciągle mi się chce

nie chce błyszczeć  
jestem normalnym typem  
pewnie się przekonałeś  
jeśli nie – no to kup płytę  
jak w końcu zrobię mixtape  
pokaże co to biznes  
dzisiaj siedzę kur\* w długach  
bo chciałem przemnożyć liczbę

poznałem gorzki smak  
właśnie wiem jak smakuje krach  
słucham ...  
chyba to żart

..  
trudno zacząć jest od dna  
mam to samo w DNA  
młody  
i hejtuj..  
no bo nikt ciebie nie słucha  
pytałem o ciebie ziomal  
kto się śmiał, mówił że zna  
Młody Santez  
jak pale mam śmiechawkę  
od zawsze taki sam  
wyjebałem parę barier  
zrobiłem parę baniek  
choć  
co mi po tym  
jeśli chce kupić jacht  
i mieć swoje samoloty  
tu siedzą młode koty  
...  
pewne  
wierz,  
nawet jak myślisz inaczej  
to powiedz w czym jesteś lepszy  
oderwij się

jedno życie, jeden cel  
jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam czas  
to teksty ciągle pisze se  
jedno życie, jeden cel

jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam zasnąć  
jeśli ciągle mi się chce

nigdy nie miałem lepszej formy  
nawet kiedy piekłem ciastka  
nie takie z polewą  
takie po których śmiechawka cię wykańcza  
odpierd\*  
mi mam zamiar wjechać reszcie  
nikogo nie przepraszam  
choć przydałoby się  
robię pangę  
robię co kocham  
i o tym marzyłem  
nie mogę zostać w tyle  
choćbym w plecy dostał sztylet  
rtlko tyle  
czy aż tyle  
chyba znów się przeliczyłem  
jestem owcą  
choć czarną  
to dostałem wilczym bilet  
mam 15 i to najbardziej wkurw\* cię ze wszystkiego  
nie ma opcji że zgasnę  
te latarnie same świecą  
nie patrzy mi w oczy  
choć rzadko muszę kłamać  
kiedy się pali  
nie znajdziesz ich  
postawię pałac mojej mamie  
i moją mam  
kręcę rolo na okrągło  
dzisiaj wychodzę na prostą

jedno życie, jeden cel  
jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam czas  
to teksty ciągle pisze se  
jedno życie, jeden cel  
jedno wbicie muszę biec  
no bo jeśli je spierd\*\*\*le  
to nie wejdzie nikt za mnie  
jedno życie biorę wdech  
ciężko uspokoić się  
8 rano jak mam zasnąć  
jeśli ciągle mi się chce